

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 114/2026 | 24 kwietnia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Znany sklep znika z Galerii Warmińskiej. Sieć likwiduje punkty w całej Polsce

Sklep miał swoich stałych klientów. Już nie wróci do galerii.

Znany sklep znika z Galerii Warmińskiej. Sieć likwiduje punkty w całej Polsce



Jedna z rozpoznawalnych marek wyposażenia wnętrz zniknęła z Galerii Warmińskiej w Olsztynie. To nie odosobniony przypadek - w całej Polsce trwa likwidacja sklepów po nieudanej próbie restrukturyzacji firmy.

Znany sklep zniknął z Galerii Warmińskiej

Z Galerii Warmińskiej w Olsztynie przy ul. Tuwima 26 zniknął sklep marki DUKA. Punkt przez długi czas był obecny w ofercie centrum handlowego i cieszył się rozpoznawalnością wśród klientów szukających wyposażenia kuchni i dodatków do wnętrz.

Sytuacja ta wpisuje się w szerszy proces zmian obejmujących całą sieć w Polsce.

Problemy sieci i plan

restrukturyzacji

Jak informuje portal dlahandlu.pl, trudności DUKA International S.A. narastały od kilku lat. W listopadzie 2024 roku spółka złożyła wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego. Nadzór nad procesem powierzono firmie Rymarz Zdort Kubiczek Restructuring, która przygotowała plan naprawczy.

Został on zatwierdzony w czerwcu 2025 roku i zakładał m.in. pozyskanie inwestora oraz sprzedaż części przedsiębiorstwa, co miało umożliwić dalsze funkcjonowanie marki.

Sąd zatrzymał kluczowy etap

Przełom nastąpił w lutym 2026 roku. Sąd oddalił wniosek o sprzedaż wydzielonej części przedsiębiorstwa, co w praktyce zablokowało realizację planu restrukturyzacyjnego – informuje dlahandlu.pl.

W proces ratowania spółki zaangażowała się firma Biesiada Invest, która przejęła finansowanie operacyjne i planowała rozwój sieci.

Czwarty kwartał 2025 roku miał przynieść poprawę wyników finansowych. W ostatnich dwóch miesiącach roku DUKA osiągnęła przychody porównywalne z 2022 rokiem.

Po decyzji sądu inwestor zakończył jednak swoje zaangażowanie.

Likwidacja sklepów w całej Polsce

W efekcie rozpoczęła się likwidacja placówek. W całym kraju zamykanych jest około 30 sklepów, a pracownicy otrzymali wypowiedzenia.

Z galerii handlowych znikają kolejne punkty, a Olsztyn jest jednym z miast, które już straciły sklep.

Dodatkowe problemy i niepewna przyszłość

Na sytuację spółki wpływają także inne czynniki, w tym decyzja Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotycząca praktyk sprzedażowych w sklepie internetowym.

Bezprawna praktyka polegała na dodawaniu przez DUKA produktów do koszyka zakupowego bez wyraźnej zgody konsumenta” – wynika z komunikatu opublikowanego w sklepie internetowym.

Na dziś przyszłość marki pozostaje niejasna. Zamknięcie sklepu w Galerii Warmińskiej to jeden z elementów większych zmian, które mogą całkowicie zmienić obecność tej sieci na polskim rynku.

Czym była marka DUKA?

DUKA przez lata budowała swoją pozycję jako synonim skandynawskiego designu w polskich domach. Sieć specjalizowała się w wysokiej jakości akcesoriach kuchennych, porcelanie, szkłe oraz tekstyliach, promując ideę *Kitchen Life* – łączenia funkcjonalności z estetyką.

Dla wielu klientów był to pierwszy wybór przy poszukiwaniu designerskich prezentów, kultowych serii zastawy stołowej czy nowoczesnych gadżetów, które nadawały wnętrzom elegancji. Zniknięcie marki z Galerii Warmińskiej to dla mieszkańców Olsztyna koniec pewnej ery w segmencie wyposażenia wnętrz premium.

źródło: dlahandlu.pl

Czy 26 kwietnia to niedziela handlowa?

Sprawdzamy, co z zakupami



Ostatnia niedziela kwietnia budzi spore zainteresowanie wśród klientów. Wiele osób zastanawia się, czy tego dnia robi zakupy w galeriach i supermarketach. Sprawdzamy, jakie zasady obowiązują 26 kwietnia.

Czy 26 kwietnia zrobimy zakupy?

Niedziela 26 kwietnia 2026 roku to ostatnia niedziela miesiąca, tuż przed majówką. Oznacza to, że jest niedzielą handlową. Wynika to wprost z obowiązujących przepisów, które dopuszczają handel w ostatnie niedziele wybranych miesięcy, w tym w kwietniu.

Sklepy i galerie będą otwarte

Tego dnia bez problemu otwarte będą galerie handlowe, supermarkety oraz większość dużych sieci

sklepów. Klienci mogą liczyć na standardowe funkcjonowanie handlu. Centra handlowe, dyskonty i sklepy sieciowe będą działały podobnie jak w inne dni tygodnia, choć niektóre z nich mogą mieć nieco skrócone godziny otwarcia.

Dla wielu osób to dobra okazja, by nadrobić zakupy przed majówką lub końcem miesiąca.

Skąd wyjątek od zakazu handlu?

Zakaz handlu w niedzielę w Polsce nie obowiązuje przez cały rok bez wyjątków. Ustawa przewiduje kilka niedziel handlowych, w tym m.in. ostatnie niedziele stycznia, kwietnia, czerwca i sierpnia.

Senior z Olsztyna wpłacił pieniądze na konto techniczne. Oszczędności jego życia wyparowały



67-letni mieszkaniec Olsztyna odebrał telefon, który uruchomił lawinę zdarzeń. Przez kolejne dni wykonywał polecenia rozmówców, przekonany, że robi coś ważnego. Dopiero później zrozumiał, jak bardzo się pomylił. Stracił bardzo dużą sumę.

Zadzwońska osoba podająca się za pracownika banku

Do zdarzenia doszło na początku kwietnia. Do seniora zadzwoniła osoba podająca się za pracownika banku. Rozmówca poinformował o podejrzanym wniosku kredytowym i zasugerował, że oszczędności mężczyzny mogą być zagrożone.

Chwilę później kontakt przejęła kolejna osoba – rzekomy pracownik działu bezpieczeństwa. Przekonywał, że sprawa jest poważna i dotyczy działalności grupy przestępczej działającej wewnątrz banku.

Misternie przygotowana historia

Aby uwiarygodnić całą sytuację, oszuści przedstawili scenariusz rzekomej akcji prowadzonej wspólnie z policją. Senior otrzymał również pocztą elektroniczną spreparowane dokumenty, które miały potwierdzać autentyczność operacji.

„Mężczyzna był przekonany, że bierze udział w działaniach mających na celu zatrzymanie przestępców” – podaje policja.

Z każdym kolejnym dniem jego zaufanie rosnęło, a rozmowy telefoniczne utwierdzały go w przekonaniu, że postępuje właściwie.

Pieniądze trafiały na konto techniczne

Zgodnie z instrukcjami przekazywanymi przez oszustów, 67-latek wypłacał gotówkę ze swojego konta. Następnie wpłacał ją we wpłatomatach na wskazane rachunki, określane jako „konto techniczne”.

Proces ten powtarzał się przez kilkanaście dni. Każda kolejna wpłata była elementem zaplanowanego schematu.

Prawda wyszła na jaw. Pieniądze przepadły

Po czasie mężczyzna postanowił sam skontaktować się z bankiem, aby uzyskać dalsze instrukcje. Wtedy dowiedział się, że padł ofiarą oszustwa.

Straty okazały się ogromne – senior przekazał przestępcom blisko 200 tysięcy złotych.

Policja ostrzega mieszkańców

Funkcjonariusze przypominają, że ani banki, ani policja nie prowadzą tego typu działań z udziałem klientów. Każda prośba o wypłatę pieniędzy i ich wpłatę na wskazane konto powinna wzbudzić natychmiastową czujność.

Źródło: KMP Olsztyn

Projekt uchwały, by ustanowić rok 2027 Rokiem 150 Rocznicy Objawień Gietrzwałdzkich



Są wydarzenia, które łączą Polaków niezależnie od poglądów. Klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego złożył w Sejmie projekt uchwały o ustanowieniu roku 2027 Rokiem 150. Rocznicy Objawień Gietrzwałdzkich.

W uchwale skupiono się na dogmatach wiary, ale na wspólnym dziedzictwie. Wydarzenia w Gietrzwałdzie miały przecież ogromne znaczenie historyczne i patriotyczne. Tutaj od 1877 roku masowo pielgrzymowali Polacy ze wszystkich trzech zaborów. W czasach intensywnej germanizacji i rusyfikacji publicznie używali języka polskiego i potwierdzali polską tożsamość. W ten sposób mała wieś na Warmii stała się miejscem integracji wspólnoty narodowej, co 41 lat później, w 1918 roku, stało się jednym z fundamentów odbudowy niepodległego państwa polskiego.

Politycy PSL chcą też w ten sposób uhonorować

mieszkańców Warmii i Mazur, którzy mimo represji pielęgnowali przywiązanie do polskiej mowy i tradycji. Uchwała jest neutralna finansowo, nie obciąża budżetu państwa, a jednocześnie może wypromować Polskę i region w całym świecie katolickim. Gietrzwałd ma szansę stać się szeroko znanym miejscem pielgrzymek jak Fatima, Lourdes czy Medjugorje.

„Osobiście nie jestem katoliczką, ale szanuję różne wrażliwości. Uchwała jest ważna dla milionów Polaków, nie tylko z powodów religijnych. A Sejm powinien być miejscem otwartym na różne tradycje i wartości. Dlatego rok 2027 powinniśmy obchodzić wspólnie jako rok 150-lecia wydarzeń w Gietrzwałdzie” – mówi poseł Urszula Paślawska.

Dwóch znanych fachowców z Warmii i Mazur doradza prezydentowi Nawrockiemu. Wśród nich Możdżonek



fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP

Dwa znane nazwiska z Warmii i Mazur znalazły się w gronie doradców prezydenta Karola Nawrockiego. To nie tylko prestiżowe nominacje, ale też realny wpływ regionu na decyzje dotyczące środowiska i gospodarki zasobami naturalnymi.

Nowa Rada Klimatu i Środowiska przy prezydencie

22 kwietnia 2026 roku powołano Radę Klimatu i

Środowiska przy Prezydencie RP. To nowe ciało doradcze, którego zadaniem będzie opracowywanie kierunków działań w zakresie ochrony środowiska oraz racjonalnego gospodarowania zasobami naturalnymi.

Rada ma także uwzględniać długofalowe interesy państwa oraz wspierać prezydenta w podejmowaniu decyzji dotyczących polityki klimatycznej i ekologicznej.

Możdzonek: „To ogromna odpowiedzialność”

Wśród powołanych znalazł się Marcin Możdzonek – były reprezentant Polski w siatkówce, obecnie radny Olsztyna, członek Konfederacji i prezes Naczelnej Rady Łowieckiej. Sam zainteresowany podkreśla, że traktuje nominację jako zobowiązanie.

„To dla mnie wielki zaszczyt i ogromna odpowiedzialność. Obiecuję merytoryczną pracę, zdrowy rozsądek i dbanie o to, by polska przyroda i nasze zasoby naturalne służyły nam wszystkim mądrze i bezpiecznie” – napisał Marcin Możdzonek na Facebooku.

W składzie również Adam Rocznik

Drugim przedstawicielem regionu jest Adam Rocznik, były dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie. Jego obecność w radzie jest szeroko komentowana jako powrót do ważnej roli w debacie publicznej dotyczącej gospodarki leśnej.

Po odwołaniu ze stanowiska w 2024 roku i medialnych doniesieniach o audytach w Lasach Państwowych, Rocznik wraca do ogólnopolskiej polityki jako członek 38-osobowej rady doradczej prezydenta.

Silna reprezentacja regionu

Obecność dwóch osób związanych z Warmią i Mazurami w jednym z najważniejszych gremiów doradczych przy prezydencie może oznaczać większy wpływ regionu na decyzje dotyczące środowiska, leśnictwa czy łowiectwa.

To również sygnał, że kwestie związane z gospodarką zasobami naturalnymi w tej części Polski będą istotnym elementem prac rady.

Prezydent: to wyraz uznania i zobowiązanie

W dokumentach powołania podkreślono, że udział w radzie to nie tylko wyróżnienie, ale także odpowiedzialność za przyszłość kraju.

„Powołanie do Rady Klimatu i Środowiska przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wyraz uznania dla kompetencji, doświadczenia oraz dotychczasowego zaangażowania na rzecz ochrony dziedzictwa przyrodniczego” – napisał prezydent Karol Nawrocki.

Zaśpiewaj Maanam w miejscu, które inspirowało Korę



Co niezwykłego jest w stawigudzkim koncercie? Występuje na nim Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, którą prowadzi zakochany w Warmii krakus, czyli dyrektor Opery Krakowskiej – Piotr Sułkowski. Na scenie nad jeziorem w Majdach występują muzycy o uznanej marce, jak i ci, dopiero debiutujący.

– Z myślą o tych drugich w tym roku debiutuje Ogólnopolski Konkurs Wokalny „O! Maanam”, w którym mogą wziąć udział pełnoletni artyści, którzy zgłoszą swój akces do 6 maja 2026. Zwycięzca wystąpi na koncercie Feelharmonia nad jeziorem 20 czerwca i otrzyma 10 000 zł – dodaje Magdalena Matracka, zastępczyni wójta.

A dlaczego Kora i Maanam? To podczas konferencji 23 kwietnia zdradzili siostra nieodżałowanej wokalistki – Anna Maria Kubczak, syn – Szymon Sipowicz oraz grający w Maanamie Cezary Kaźmierczak, który będzie także jednym z jurorów konkursu.

– Mama potrafiła przepłynąć całe jezioro. Dzień zaczynała od kawy na tarasie. To było jej miejsce. Tak jak teraz jest moje – mówił Szymon Sipowicz.

Tęsknota za Majdami towarzyszyła Korze także w ostatnich miesiącach życia, gdy już była zbyt słaba, by tutaj być.

– Gdy zachorowała przestała lubić wodę. Nie chciała tu być, ale na koniec podczas każdej rozmowy mówiła, że musi jeszcze przyjechać do Majd. Tak jakby chciała pożegnać to miejsce, bo spędziłyśmy tu sporą część życia – wspomina siostra Kory.

Zachęcamy chętnych, którzy chcą zaśpiewać utwory Kory w miejscu, w którym wyjątkowo działa jej magia do udziału w konkursie. Jego regulamin oraz formularz zgłoszeniowy jest dostępny pod linkiem: Ogólnopolski Konkurs Wokalny „O! Maanam” – Gmina Stawiguda

– Nie martwię się, nie szukamy kopii Kory, bo Jej się nie da skopiować. Czekamy na artystów zainspirowanych jej talentem i osobowością – dodaje juror i muzyka Maanamu Cezary Kaźmierczak.

Wydarzenie dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego w ramach programu „Muzyka”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca

Uszkodzenie gazociągu wysokiego ciśnienia pod Olsztynem. Trwa akcja służb



fol. KP PSP. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Uszkodzony gazociąg wysokiego ciśnienia i ranny pracownik - to bilans groźnego zdarzenia pod Olsztynem. Na miejscu działają służby, które rozważają ewakuację mieszkańców pobliskich budynków.

Uszkodzenie gazociągu podczas prac

Do zdarzenia doszło w piątek 24 kwietnia przed południem w Nowej Wsi Małej w gminie Dobre Miasto w powiecie olsztyńskim. Podczas prac prowadzonych przez pracowników zakładu gazowniczego doszło do uszkodzenia gazociągu wysokiego ciśnienia - około 30 atmosfer.

W wyniku incydentu jeden z pracowników został poszkodowany. Jeszcze przed przybyciem straży pożarnej został przetransportowany przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala.

Działania służb na miejscu

Na miejscu pracują jednostki ochrony przeciwpożarowej, których zadaniem jest przede wszystkim zabezpieczenie terenu. Uszkodzony gazociąg znajduje się około 200 metrów od najbliższych zabudowań, co wciąż stanowi potencjalne zagrożenie.

Służby rozważają ewakuację mieszkańców z dwóch pobliskich budynków mieszkalnych. Decyzje w tej sprawie uzależnione są od dalszego rozwoju sytuacji i poziomu zagrożenia.

źródło: KW PSP

Policijni „poszukiwacze” dopadli 25-latkę z listem gończym



Przez dłuższy czas unikał odpowiedzialności i zmieniał miejsca pobytu. Gdy w końcu wpadł w ręce policjantów z Ławy, jego problemy dopiero się zaczęły.

Zatrzymanie po długich poszukiwaniach

Policjanci z Zespołu Poszukiwań Komendy Powiatowej Policji w Ławie zakończyli działania wymierzone w 25-letniego mieszkańca gminy Ława, który był ścigany listem gończym. Mężczyzna miał odbyć karę bezwzględnego pozbawienia wolności, jednak nie stawiał się w wyznaczonym terminie.

Po wydaniu decyzji przez sąd zniknął z miejsca zamieszkania i przez dłuższy czas skutecznie unikał zatrzymania. Funkcjonariusze analizowali kolejne tropy i sygnały dotyczące jego możliwego pobytu, ponieważ – jak ustalili – często zmieniał miejsca ukrywania się.

Zaskakujące zatrzymanie w Ławie

Przełom nastąpił w czwartek, 23 kwietnia 2026 roku. Policjanci ustalili, gdzie aktualnie przebywa poszukiwany i przeprowadzili skuteczną akcję

zatrzymania.

„Poszukiwany był kompletnie zaskoczony wizytą mundurowych” – podaje Komenda Powiatowa Policji w Ławie.

Przy zatrzymanym znaleziono narkotyki

Podczas czynności okazało się, że to nie jedyne przewinienie mężczyzny. Funkcjonariusze znaleźli przy nim środki odurzające – marihuanę oraz amfetaminę.

W związku z tym 25-latek usłyszał kolejne zarzuty. Jeszcze przed osadzeniem w zakładzie karnym przyznał się do ich popełnienia.

Najbliższy rok spędzi w więzieniu

Zatrzymany mieszkaniec gminy Ława trafił już do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej

karę za kradzież z włamaniem. Dodatkowo odpowie za posiadanie narkotyków, co może wydłużyć jego problemy z prawem.

„Mieszkaniec gminy Ława najbliższy rok spędzi w zakładzie karnym” – informuje Komenda Powiatowa Policji w Ławie.

Policja rozbiła grupę oszustów. „Odbierak” zatrzymany



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Telefon, presja i zaufanie do „instytucji”. Tak zaczęła się historia, która kosztowała mieszkańca regionu ponad 40 tysięcy złotych. Teraz policja zatrzymała „odbieraka”.

Zatrzymanie po miesiącach pracy operacyjnej

Policjanci Wydziału Kryminalnego z Ostródy prowadzili intensywne działania, które doprowadziły do ustalenia i zatrzymania 32-letniego mężczyzny podejrzanego o udział w oszustwie. Do zatrzymania doszło 20 kwietnia 2026 roku na terenie Łodzi.

Mężczyzna pełnił rolę tzw. „odbieraka”, czyli osoby odpowiedzialnej za odbiór pieniędzy od pokrzywdzonych.

Senior zmanipulowany przez przestępców

Do oszustwa doszło 16 grudnia 2025 roku w Ostródzie.

Sprawcy działali według znanego mechanizmu – najpierw podszyli się pod pracowników poczty, a następnie pod prokuratora.

78-letni mieszkaniec regionu został przekonany, że uczestniczy w tajnej akcji wymierzonej w przestępców. Pod wpływem presji oraz manipulacji wypłacił z banku ponad 40 tysięcy złotych, które następnie przekazał nieznanej osobie.

Kolejna próba i szybka reakcja

Tego samego dnia oszuści podjęli próbę wyłudzenia pieniędzy od kolejnej osoby. Tym razem ich celem była 85-letnia kobieta, od której chcieli wyłudzić 35 tysięcy złotych.

W tym przypadku nie doszło do przekazania pieniędzy. Seniorka zachowała czujność, a dodatkowo szybka reakcja policjantów pozwoliła zapobiec stratom.

Sąd zdecydował o areszcie

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na skierowanie sprawy do sądu. W środę, 22 kwietnia 2026 roku, zapadła decyzja o zastosowaniu wobec podejrzanego tymczasowego aresztu na okres trzech miesięcy.

Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Policja ostrzega przed

oszustami

Funkcjonariusze po raz kolejny apelują o ostrożność, szczególnie wśród osób starszych, które najczęściej padają ofiarą tego typu przestępstw.

„Policja ani prokuratura nigdy nie proszą o przekazywanie pieniędzy ani udział w tajnych akcjach” – przypominają funkcjonariusze.

W przypadku podejrzanych telefonów należy natychmiast się rozłączyć i skontaktować z najbliższą jednostką policji. Ważne jest również, aby nie przekazywać pieniędzy nieznanym osobom oraz rozmawiać z bliskimi o metodach działania oszustów.

źródło: KWP

Kasztanowiec z centrum Olsztyna do wycinki. Władze miasta podjęły decyzję



fot. Urząd Miasta Olsztyna

Kasztanowiec znajdujący się przy ulicy 1 Maja w Olsztynie zostanie usunięty. Drzewo, które przez lata było charakterystycznym punktem w okolicy Teatru im. Stefana Jaracza czeka wycinka. Urzędnicy przyznają, że drzewo stanowi zagrożenie dla przechodniów.

Drzewo w centrum Olsztyna

straciło stabilność

Kasztanowiec rosnący w pobliżu przystanku przy

Teatrze im. Stefana Jaracza przez lata był stałym elementem krajobrazu tej części miasta. Obecnie jednak jego stan techniczny znacząco się pogorszył i – jak podkreślają urzędnicy – nie ma możliwości dalszego bezpiecznego funkcjonowania w tak ruchliwym miejscu.

Specjaliści od zieleni od dawna monitorowali kondycję drzewa. Już kilka lat temu zauważono poważne uszkodzenia, które z czasem tylko się pogłębiały.

Wcześniejsze próby ratowania kasztanowca

W 2021 roku podjęto działania mające na celu przedłużenie życia drzewa. Wykonano szereg zabiegów pielęgnacyjnych, w tym odciążenie korony oraz zastosowanie specjalnych wiązań między konarami, które miały ograniczyć naprężenia.

„W 2021 roku były prowadzone poważne zabiegi pielęgnacyjne ratujące drzewo. Korona została odciążona, a dodatkowo pojawiły się wiązania między konarami, żeby ograniczyć naprężenia w pniu” – mówi zastępczyni prezydenta Olsztyna Justyna Sarna-Pezowicz.

Stan drzewa pogorszył się po zimie

Już wtedy widoczne były liczne uszkodzenia – pęknięcia przy nasadzie korony, ubytki po utraconych

konarach czy postępująca martwica. Wewnątrz pnia rozwijała się próchnica, przez co drzewo w środku stało się niemal puste.

Ostatnia zima dodatkowo pogorszyła sytuację. Zamarzająca woda wnikała do wnętrza pnia doprowadzając do powstania nowych pęknięć, które biegły od korony aż do podstawy drzewa. To znacząco osłabiło jego strukturę i stabilność.

Decyzja była konieczna

Władze miasta nie mają wątpliwości – pozostawienie kasztanowca w takim stanie stwarzałoby zbyt duże ryzyko dla ludzi i infrastruktury.

„W takim stanie kasztanowiec nie może już bezpiecznie funkcjonować w ruchliwej przestrzeni miejskiej. Drzewu grozi złamanie pnia, wyłamanie korony albo przewrócenie się” – dodaje Justyna Sarna-Pezowicz.

Nowe drzewo pojawi się w tym samym miejscu

Usunięcie starego kasztanowca nie oznacza jednak, że okolica pozostanie bez zieleni. Miasto zapowiada zasadzenie nowego drzewa w tej samej lokalizacji. Będzie to młody kasztanowiec o obwodzie pnia około 40 centymetrów, który w przyszłości ma pełnić podobną funkcję estetyczną i przyrodniczą.

źródło: Urząd Miasta Olsztyna

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	114/2026
Data wydania	24 kwietnia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.